Biblioteka Ossolineum

Pismo załogi wydawane przez Tajną Komisję Zakładową NSZZ "Solidarność"

WROCŁAW FADROMA

Rok III 83 nr 46 - 48 25.04-23.05.1983 r.

Przepraszamy, że nie udaje nam się wydawać FAMY regularnie. Obwcna, ponad miesięczna przerwa spowodowana została trudnościami personalnymi i organizacyjnymi, ale: W KOMITECIE CZY W KOMENDZIE, FAMA BYŁA, JEST I BĘDZIE

IDCZAK MLASKA Anonim

"Zaufanie społeczne", "pełna akceptacja", "takie będą, jakie sami stworzymy" -to slogany partyjne do ogłupiania narodu. My już jednak dobrze rozumiemy co jest co. Buntujemy się przeciwko nieprawości różnie to demonstrując. Gdy piętnastego kwietnia na wydziale TN podczas przerwy śniadaniowej zjawił się wrogonzwiązkowiec Jan Idczak, pozostali pracownicy demonstracyjnie opuścili stołówkę. Afera. Kierownik, dochodzenie, pytania! Robotnicy mówili: "Idczak mlaska i [illegible] z nim nie jemy."

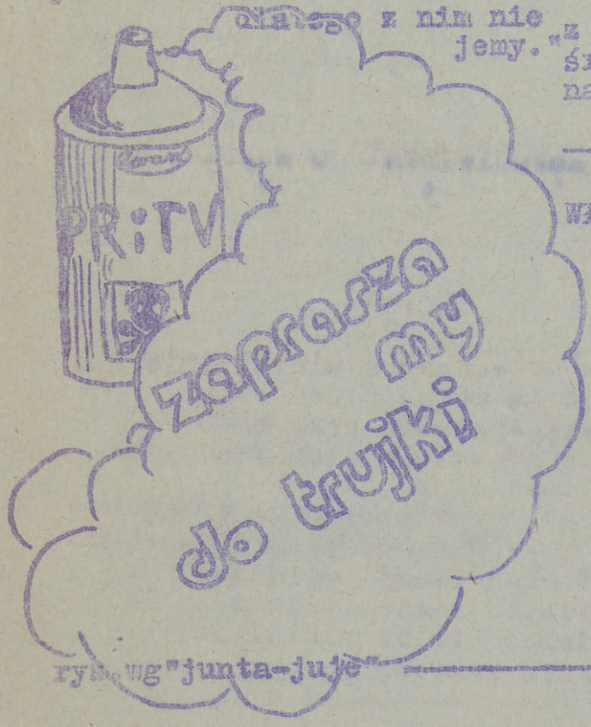

rys. wg "junta-juje"

PRZYWRACANIE PORZĄDKU

Skąd pan wziął tę ulotkę, na jakiej podstawie przebywał pan na ulicy o tej porze, jakim prawem ta czarna opaska na rękawie, milczeć, my zadajemy pytania, jesteśmy, jak pan widzi, grzeczni i oczekujemy równie grzecznej odpowiedzi, kto panu dał prawo do tych praw, do kogo należy ta pana Polska, gdzie się ukrywa ta wasza Matka Boska, kontakty, nazwiska adresy, milczeć, my zadajemy sobie trud po nocy, a pan co, to takiej grzeczności uczyli was na uniwersytecie za państwowe pieniądze, kto was uczył takich wyrazów, kto was podjudzał do tego wyrazu twarzy, milczeć, my zadajemy cierpienia, chyba zdaje pan sobie sprawę z tego w jakich czasach pan żyje, w jakich środowiskach się pan obraca, daty, nazwiska, fakty, tylko grzecznie mi tu, grzecznie

Stanisław Barańczak -fragment poematu

JUNTA BOI SIĘ WŁASNEGO CIENIA Redaktor

Przygotowania do obchodów Święta Pracy rozpoczęto w Fadromie już 27.04. Rano esbek Ryszard Kotlarczyk zaglądał na portierni do każdej teczki. W tym samym dniu przeszukiwano pomieszczenia biurowe i szafki ubraniowe w szatniach. Nic nie znaleziono, a pisma podziemne dotarły normalnie. Szpicle zakładowi pracowali jednak cały czas ze zdwojoną energią. 29. kwietnia aresztowano na 48 godzin bez żadnych racjonalnych powodów kilkanaście przypadkowych osób zabierając je z domów. Oto nazwiska aresztowanych: A. Hejna, J. Eckiert, T. Barej, L. Dybalski, J. Kwiecień, L. Bijak, T. Laskosz, Z. Świętek -z wydz. W-2; R. Krowicki -TN; T. Zygadło -DKJ; R. Pasznicki -TT;

c.d. na str. 2

c.d.ze str.1 H.Nastepniak -W-3,oraz niespracujący już w Fadromie K.Bonowicz.

Kilku dalszych osób SB nie zastało w domach.Jest to typowy przykład jawnego bezprawia i próby zastraszenia załogi.Klamisze w aresztach twierdzili,że tak duży tłok był tylko 13 grudnia 81.Aresztanci spali na stołach w milicyjnych świetlicach lub przewożeni byli do innych miast na Dolnym Śląsku.Podobnie było w całej Polsce.Mimo tej bezsensownej demonstracji głupiej siły tysiące manifestantów wzięło udział w solidarnościowych pochodach dając dowód woli oporu i walki o ideały Sierpnia.

WSPÓLNY FRONT ? 6.maja Lech WAŁĘSA odbył tajne spotkanie z przedstawicielami związków branżowych,autonomicznych i ZNP.Wystosowano wspólny list do sejmu.Z braku tekstu orginalnwgo podajemy jego tłumaczenie z j.niemieckiego:

Wprowadzenie w życie ustawy o ZZ z dn.8.10.82 r. zniszczyło ponad 100-letnie i wielukierunkowe doświadczenia i osiągnięcia polskiego ruchu związkowego.Powstające obecnie nowe organizacje związkowe nie zdołały pozyskać szerokiego poparcia społecznego.Dotychczasowy sposób postępowania władz PRL najwyraźniej wskazuje na ich zamiar zmonopolizowania -i tak już tworzonych pod opieką państwa- nowych org.związkowych.Stanowi to próbę omijania istniejących norm prawnych,które gwarantują pluralizm ruchu zawodowego.Świadczy o tym także szybki przydział nowym strukturom majątku odebranego zdelegalizowanym ZZ.Prawa postępu społecznego raz jeszcze potwierdzone wydarzeniami ostatnich lat i miesięcy są najbardziej niezbitym dowodem na to,że wytyczane cele,a zwłaszcza osiąganie wyższego poziomu świadomości społecznej,nie dadzą się zrealizować czysto administracyjnymi środkami.W okresie odnowy posierpniowej można było zaobserwować daleko idące i dogłębne przemiany w świadomości i postawie narodu.Wytworzyły się nowe wartości,które władza musi uznać i brać pod uwagę.Niedawanie posłuchu tej woli społecznej byłoby zarówno dla władz jak i dla społeczeństwa niekorzystne.Korzyści płynące dla socjalistycznego /!/ państwa mogą się tylko opierać na wyważonym kompromisie uwzględniającym zasadnicze interesy różnych grup społecznych. Przywrócenie wszystkich swobód związkowych jest jednym z niezbędnych elementów w urzeczywistnianiu porozumienia narodowego i bodźcem do uaktywnienia społeczeństwa dla przezwyciężenia obecnego kryzysu. Uwolniona od napięć i niepewności gospodarczo ustabilizowana Polska jest głównym filarem bezpieczeństwa i pokoju w Europie.Dlatego wspólne działanie w sa[illegible] [illegible]

przezwyciężenia kryzysu, zawartej w ustawie o ZZ zasady o pluraliźmie związkowym; -wypuszczenie na wolność osób skazanych za działalność związkową; -ponowne przyjęcie do pracy tych wszystkich,których zwolniono za ich działalność i przynależność związkową.

Fakt,że apel ten został podpisany wspólnie przez przedstawicieli wszystkich działających na bazie posierpniowej odnowy organizacji związkowych,a więc autonomicznych,branżowych,nauczycielstwa i "Solidarności" jest dowodem na to,że pluralistyczny ruch związkowy jest w stanie zawrzeć porozumienie w

c.d.na str.

KĄCIK ZABAW DLA DZIECI:

rys.wg
"junta-juje"

ZŁOTA MYŚL

PŁPR

PRAWDĘ CI POWIE

"Socjalizm stworzył polskiemu podobnie jak innym narodom naszej części Europy wielką perspektywę rozwojową. W skali historycznej została ona wykorzystana. Zastanówmy się jednak dziś, dlaczego samopoczucie naszego społeczeństwa różni się niekorzystnie od klimatu społecznego w innych krajach socjalistycznych. Nasuwa się raz jeszcze odpowiedź, że to nie socjalizm w Polsce zawiódł, lecz niedostatek socjalizmu."

/na I kongresie PRON/

nasz komentarz:

rys. wg
Andrzeja Mleczki

KRÓTKO O REAGANIE
Tramwajarz

"-Nixon dawał,Carter dawał a Reagan nie.Nie rozumiem jego mentalności.A niech mu te dolary myszy zjedzą."
Powyższą wypowiedź usłyszałem w tramwaju w dwa dni po ujęciu Józefa Piniora.Obaj panowie,którzy rozmawiali,a właściwie bełkotali między sobą,być może przypadkowo,byli wtedy pijani.Pomyślałem sobie,że mentalność owego konwersanta jest równie popierrzona jak jego wątpliwy intelekt.Przekonuję się codzień,że o niskie loty towarzyszy z MO,ORMO,SB,PZPR czy ZBOWiD skrupulatnie dbają oficjalne publikatory na czele z TV.Nie można inaczej wytłumaczyć informacji,że w pochodach 1-Majowych w kraju brało udział 6,5 mln osób -co szósty Polak,wliczając noworodki.Śmiech na sali!
Wróćmy jednak do Reagana.Czegóż on wariuje? Czemu ma taką trefną mentalność. No na przykład te rakiety.Sojusznicy USA -Wielka Brytania i Francja wykonują polecenie administracji waszyngtońskiej pieczołowicie.Rosjanie gdyby zgodzili się na stawiane warunki byliby nieodpowiedzialni.Reagan nie chce pokoju i już -rozgłasza Andropow i tak piszą wszystkie nasze "państwowe" gazety,cztery programy radiowe i dwa telewizyjne.No jak wszyscy tak mówią to pewnie prawda -myśli osaczony oficer,członek i kandydat.
Być może do niektórych z nich dotrze niniejsza FAMA,więc poddaję pod rozmyślania nową wersję,diametralnie różną od dyskutowanych obecnie.Czynię to całkiem poważnie. Pomyślmy sobie -NATO wiąże ze sobą kilka państw.Trzy z nich -USA,Wielka Brytania i Francja posiadają broń atomową.Natomiast w Układzie Warszawskim broń taką posiada tylko ZSRR.Jest więc wyjście: niech ZSRR obdaruje swoich sojuszników głowicami jądrowymi i traktuje je w rokowaniach tak jak amerykanie traktują głowice francuskie i angielskie.W ślad za porozumieniem na szczycie podpisze się odrębne porozumienia pomiędzy obdarowanymi państwami a Wielką Brytanią i Francją.Jest więc wyjście? Jest! Reagan wie co robi! Tylko dlaczego rosjanie nie chcą zgodzić się? Proponuję oficerom,członkom i kandydatom poszukać odpowiedzi na to pytanie w ramach ćwiczeń domowych.Dla ułatwienia podaję potrzebne daty: 1953,1956,1968,1981.

MY I NEOZWIĄZKI
Xawery

Wielka nagonka na członków "neozwiązków" nie podoba mi się absolutnie! To supełnie te same metody,które stosowała władza w latach ubiegłych.To zaprzeczenie głoszonego przez nas pluralizmu i swobody poglądów.To metoda małego pieska,który głośnym warczeniem pokrywa swoją słabość.Uważam,że jesteśmy dostatecznie silni,aby nie przerażały nas "neozwiązki".Powinniśmy natomiast pilnować,by nie przekraczały one swoich kompetencji,to znaczy: 1.By nie uważały się za reprezentację załogi. 2.By przy rozdziale deficytowych towarów nie preferowały swoich członków.3.By nie stosowano nacisku na pracowników w celu skłonienia ich do wstępowania do Z "neozwiązków".4.By publikowano kryteria przydziału świadczeń z funduszu socjalnego jak i innych dóbr.TKZ powinna przekazywać do Zarządu NSZZ Pracowników Fadromy nasze stanowisko wobec ich postanowień.

KRONIKA &&& Nadal nie pracują nasi zwolnieni z powodów politycznych koledzy: Henryk CHMIELOWIEC,Bronisław PŁÓCIENNICZAK,Michał KACZKOWSKI, Tadeusz GRADEK,Janusz BUBIENKO,Paweł STAGRACZYŃSKI.Wyznaczona na 14 kwietnia rozprawa B.Płóciennicznaka i M.Kaczkowskiego w Sądzie Pracy nie odbyła się bo... Fadroma nie zdążyła dostarczyć dokumentów. &&& Przykład surrealizmu socjalistycznego: 15 kwietnia została aresztowana w chwili wychodzenia z pracy Anna Maksym -zwolniona bez podania przyczyn zatrzymania.Chłopcy z SB bardzo się nudzą. &&& Do zwolnienia z pracy kol.Faleńczaka wydatnie przyczynili się Idczak,Podpora i Adamczyk. &&& Rozliczenia: Nieszłomna -1000; Promyk -2000; Cwarni -2600; Premia -10000; podziękowania dla p.Kwiaciarki &&& Numer zamknięto: 21.05.1983 r. &&& Czekamy na listy!

NUMER BEZPŁATNY -PODAJ DALEJ -PRZEKAŻ WIADOMOŚCI -PAMIĘTAJ O SKŁADKACH !!!